

# Senti, lustro

przesłuchasz mnie?

ok.

ok

lecimy.

moje morze pokus  
tam gdzie kilku ziomów  
wrogów  
nie miałem do zaoferowania im nic  
poza marzeniami z boku  
moje morze pokus  
tam gdzie mnóstwo wrogów  
miałem pragnienie  
by przystawić sobie do głowy TO  
i mieć spokój

ja  
muzyka mi daje więcej niż tlen  
ty mi go nie dajesz  
a wiem że chcesz  
jak widzisz mnie na górze  
to pokaż mi gdzie  
jak zamykam pokój  
to nie znaczą że w nim nie otworze...

nie ma mnie  
nie ma mnie  
nie  
nie ma mnie  
nie ma mnie  
nie

jak zamykam pokój  
jak zamykam pokój  
to po to żeby otworzyć siebie  
otworzyć się  
daj klucz  
ma dziwne przecucie że umrę szybko  
ze umrę młodo  
nawet nie potrafię być samym sobą  
nawet nie potrafię być samym sobą

moje morze pokus  
tam gdzie kilku ziomów  
wrogów  
nie miałem do zaoferowania im nic  
poza marzeniami z boku  
moje morze pokus  
tam gdzie mnóstwo wrogów  
miałem pragnienie  
by przystawić sobie do głowy TO  
i mieć spokój

ja  
muzyka mi daje więcej niż tlen  
ty mi go nie dajesz  
a wiem że chcesz  
jak widzisz mnie na górze  
to pokaż mi gdzie  
zamykam pokój i nie ma mnie

daj mi sił  
kiedy wudze sówje w lustrze odbicie  
nie czuje nic

poza tym że coraz bardziej się brzydzę  
jak obserwuje  
ciebie to nie myśl że w tobie widzę coś  
tylko ciekawi mnie  
czy widzisz to co ja widzę w sobie  
i fość mam syfu  
który sam sobie wyprzedziłem sam  
a by lo tak że wpuściłem boga  
w pokju sam  
zeby zachorować  
zeby mieć raka  
żeby mieć coś, co pozwoli mi się odizolować